

Klaster Innowacji Zabłocie

Wybór operatora

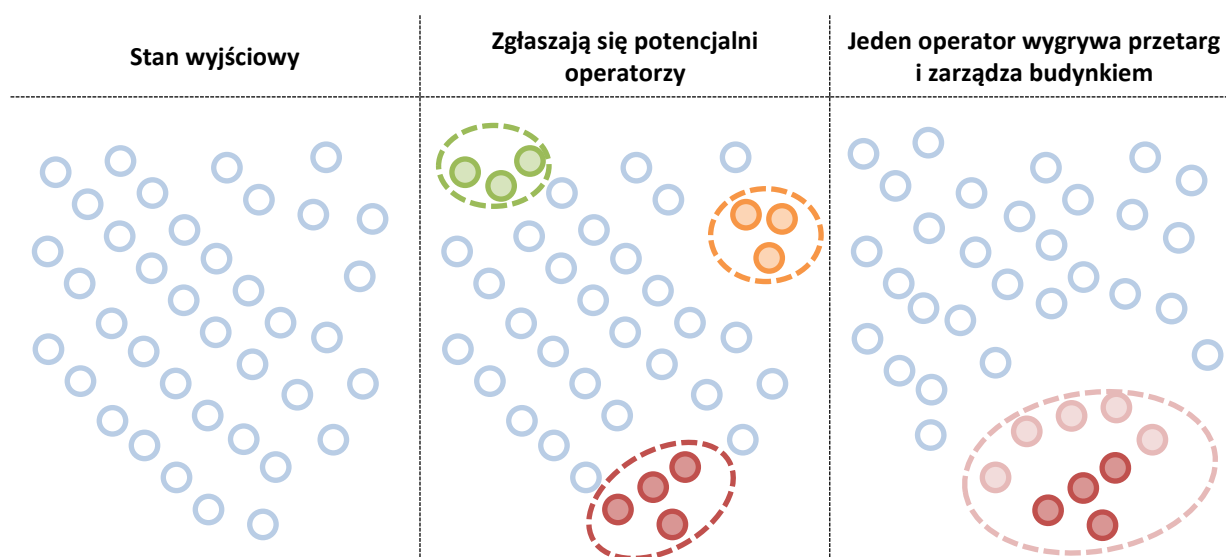
Poniżej prezentuję **moją osobistą** opinię na temat wyboru operatora „Klastra”. Proszę traktować moje stanowisko jako **publiczne** i dowolnie je rozpowszechniać.

Stan wyjściowy

Jak rozumiem, Urząd Miasta jest związany umową z Urzędem Marszałkowskim w zakresie samej inwestycji w budynek, jednak dalsze funkcjonowanie „klastra” oraz sposób wyboru operatora jest kwestią otwartą. Nie mam wiedzy w tej materii, ponieważ mimo kilku próśb nie została mi udostępniona treść umowy. Jeśli bowiem ta umowa precyzuje sposób wyboru operatora, to moje dalsze przemyślenia nie mają większego sensu. Jeśli jednak sprawa istotnie jest otwarta, to widzę dwa warianty, które pozwolę sobie określić jako: „efektywny” oraz „inkluzywny”.

Wariant „efektywny”

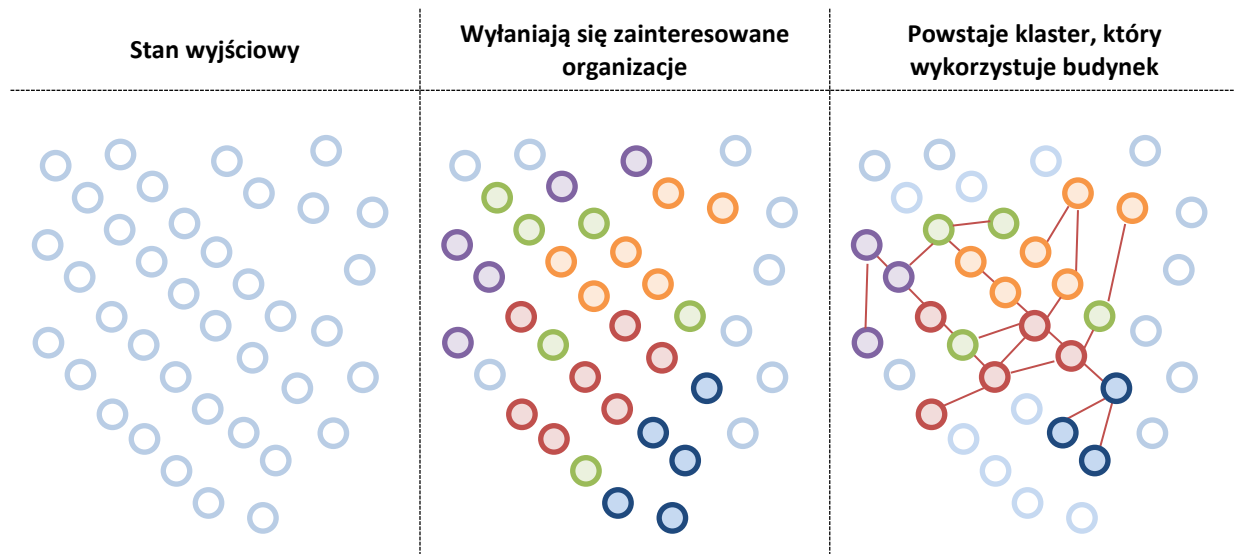
Klaster to budynek na Zabłociu, którym trzeba zarządzać. Aby robić to efektywnie, wybieramy w przetargu najlepszego (najbardziej efektywnego) operatora, którym zapewne zostanie konsorcjum kilku organizacji. Ten operator tworzy koncepcję „klastra”, jego program, plan działania.



Zalety rozwiązania	Wady rozwiązania
<ul style="list-style-type: none">• Jest proste dla Urzędu – ustawa o koncesjach.• Wybrany operator zaproponuje spójny plan i wizję – są wskaźniki, które można rozliczać.• Projekt będzie sprawnie i efektywnie zarządzany, także finansowo.	<ul style="list-style-type: none">• Wymusza konkurencję, a więc walkę pomiędzy poszczególnymi podmiotami.• Zawęża działalność klastra, ponieważ zmusza operatora do „nadania tonu”.• Jest mało elastyczne – zakłada, że operator ma konkretny plan działania.• Brak przestrzeni na działania oddolne i lokalną aktywizację mieszkańców.

Wariant „Inkluzywny”

Klaster to organizacja zrzeszająca różne podmioty, które posiadają różne cele i interesy, ale współdzielą zasób, jakim jest budynek. W celu powołania klastra należy zidentyfikować podmioty wpisujące się w założenia klastra i zaprosić je do współpracy. Podmioty te muszą określić swoje cele (nieraz sprzeczne, nieraz konkurencyjne), potrzeby i zasoby jakie mogą wnieść do klastra (kompetencje, doświadczenie, pracę, sprzęt, kontakty biznesowe itp.). Miasto, jako największy gracz wnosi największy zasób, jakim jest budynek na Zabłociu.



Zalety rozwiązania	Wady rozwiązania
<ul style="list-style-type: none">• Zmusza do współpracy konkurencyjne organizacje.• Jest elastyczne – bez narzuconej wizji i planu odpowiada na aktualne potrzeby.• Poszerza grono potencjalnych beneficjentów.• Wspiera inicjatywy oddolne	<ul style="list-style-type: none">• Jest skomplikowane dla Urzędu. (innowacyjne?)• Będzie mniej efektywny (ryzyko wielu konkurencyjnych działań)• Będzie trudne do zarządzania i trudne do rozliczania/mierzenia

Możliwe etapy tworzenia klastra:

1. Urząd zaprasza zainteresowane organizacje do aplikowania o członkostwo w klastrze w sposób jawny i otwarty.
2. Odbywa się seria konsultacji, warsztatów i spotkań w grupach tematycznych (ngo, start-upy, artyści, mieszkańcy). Powstaje zarys programu Klastra na podstawie konsultacji.
3. Formalizuje się klaster w postaci np. fundacji lub spółki celowej, w której dominujący głos ma Urząd Miasta. Powołana zostaje rada klastra, która czuwa nad zasobami klastra.
4. Miasto przekazuje budynek, jako wkład do klastra, który staje się odrębnym podmiotem.
5. Klaster nie ma programu, a jedynie zasoby, którymi zarządza i ogólne cele, którymi się kieruje.

Podsumowanie

Przedstawiłem dwa możliwe scenariusze, ale możliwe są też rozwiązania pośrednie: Dwa piętra można powierzyć operatorowi, który będzie wykorzystywał przestrzeń komercyjnie i utrzymywał dwa pozostałe, które będą zarządzane bardziej kolektywnie. Możliwy jest też wybór jednego operatora technicznego i wielu (ok. 10) operatorów merytorycznych. Zamiast operatorów można po prostu wypełnić klaster treścią poprzez otwarte konkursy ofert dla NGO na poszczególne zadania merytoryczne.

Możliwych scenariuszy jest bardzo wiele i szkoda, że nie przeprowadzono konsultacji w zakresie sposobu wyboru operatora. Tryb konkursowy sprawdza się, gdy Urząd chce zamówić lub zlecić wykonanie określonej usługi – wówczas w drodze przetargu/konkursu można wybrać najlepszą ofertę. Jeżeli jednak naszym celem jest rewitalizacja, budowanie relacji i pobudzanie ludzi do działania, to należy zachęcać do współpracy, a nie do rywalizacji. Tryb konkursowy premiuje też duże organizacje, które zdominują przestrzeń dla siebie, kosztem małych inicjatyw oddolnych, na których właśnie opiera się rewitalizacja.

W mojej ocenie nie da się skonstruować dobrej umowy z operatorem, ponieważ będzie ona albo zbyt sztywna, pełna wskaźników i ograniczeń, które uniemożliwią faktyczne działanie, albo zbyt luźna i wówczas operator będzie mógł zbyt swobodnie dysponować majątkiem publicznym – wykorzystując go do celów komercyjnych lub preferując określone inicjatywy kosztem innych.

Michał Adamczyk

Poczta@AdamczykMichal.pl